

Alegat 51.

Sprawozdanie

komisji edukacyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie zaliczania czasu służby zastępcom nauczycieli w szkołach średnich, od chwili złożenia przysięgi.

Wysoki Sejmie!

Sprawę będącą przedmiotem sprawozdania z dnia 4 grudnia 1877 l. 37748 przez Wydział krajowy obecnie Wysokiemu Sejmowi przedłożonego, podniósł po raz pierwszy rektor uniwersytetu Jagiellońskiego dr Zoll w wniosku, który w całej osnowie zawarty jest w temże Wydziału krajowego sprawozdaniu. Wniosek ten przekazał Wysoki Sejm na posiedzeniu 24 marca 1876 komisji edukacyjnej do zbadania i zdania sprawy. Oweczesna komisja edukacyjna, czyniąc zadość temu Wys. Sejmowi poleceniu, złożyła dnia 6 kwietnia 1876 l. 453/s sprawozdanie, przedrukowane jako załączenie do tegorocznego sprawozdania o tym przedmiocie Wydziału krajowego i wniosła:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby w drodze właściwej wyjednał zastępcom nauczycieli szkół średnich prawo, mocą którego liczonoby im lata na zastępstwie nauczycielskiem spędzone jako czas służby rządowej, spędzonej w zawodzie nauczycielskim.

Wniosek ten nie przyszedł wówczas pod ostateczne rozstrzygnięcie Wys. Sejmu, nie spuścił go jednak z uwagi Wydział krajowy, lecz przekonany, jak mówi w tegorocznym sprawozdaniu — słusnością powodów przez wnioskodawców i komisję edukacyjną przytoczonych, postanowił podnieść tę sprawę w Wys. Sejmie i przedłożył ją z wnioskiem nieco od wniosku komisji eduka-

cyjnej z dnia 6 kwietnia 1876 odmiennym, Wys. Sejmowi w sprawozdaniu z dnia 7go Lipca 1876 l. 15666.

Sprawozdanie to, dopiero co wspomniane, Wydziału krajowego przekazał Wys. Sejm na przeszłorocznej sesji komisji edukacyjnej, która, przyjąwszy uwagi w sprawozdaniu Wydziału krajowego zawarte do wniosku swego, wywiązując się z danego jej polecenia, złożyła Wys. Sejmowi sprawozdanie, to jednak aczkolwiek na posiedzeniu dnia 28 sierpnia 1877 uchwalone, aby bez drukowania stanowiło przedmiot obrad drugiego czytania, dla braku czasu nie przyszło na porządek dzienny obrad W. Sejmu. Wydział krajowy i w tym roku powtórzył o tej sprawie poprzednie sprawozdanie, będącą przedmiotem niniejszego komisji edukacyjnej sprawozdania.

W sprawozdaniu Wydział krajowy zwraca uwagę na różnice zachodzące między wnioskiem dr. Zolla a wnioskiem komisji edukacyjnej z dnia 6 kwietnia 1876 i wykazuje je w dwóch punktach :

„1. Że wniosek dr. Zolla żąda, aby czas służby liczył się od dnia złożonej przysięgi na zastępcę nauczyciela, gdy tymczasem wniosek komisji edukacyjnej nie żąda tej przysięgi, ale domaga się, aby cała służba na zastępstwie przebyta policzoną została do służby rzeczywistej i nie robi wzmianki o przysiędze.

„2. Że dr. Zoll przyznaje to dobrodziejstwo tylko od chwili uzyskania kwalifikacji na rzeczywistego nauczyciela, gdy tymczasem wniosek komisji edukacyjnej tego warunku nie wymaga, zatem całą służbę na suplenturze czy to przed, czy po uzyskanej kwalifikacji na rzeczywistego nauczyciela przebytą, chce mieć policzoną do rzeczywistej służby.“

Co do różnicy w punkcie 1szym przytoczonej, komisya zwraca uwagę, iż jest to tylko różnica pozorna; bo w rzeczywistości nie istnieje. Albowiem w szkołach naszych nie masz suplentów składających i nieskładających przysięgi, gdyż każdy, nim rozpocznie jako zastępca nauczyciela pełnienie obowiązków, przysięgę wykonać musi. Zresztą w sprawozdaniu komisji edukacyjnej z dnia 6. kwietnia 1876 l. 453 do sprawozdania Wydziału krajowego dołączonej w ustępie 4tym (Alegat str. 4) wyraźnie stoi napisane:

„Powołani do zastępowania suplenci, złożywszy przysięgę pobierają . . . 60% od płacy nauczyciela, którego zastępują“. Podobnie w ustępie 6tym (Alegat str. 5) jest mowa, iż suplent obejmując zastępstwo zobowiązał się przysięgą „do pełnienia obowiązków“; a narreszcie w ustępie końcowym sprawozdania komisji, wniosek poprzedzającym (Alegat str. 8) także wyraźnie się mówi, iż „suplenci składają przysięgę, obejmując pełnienie obowiązków, wszelako lata ich pracy w zawodzie chociażby skutecznej i uznanej, nie nadają im nawet praw praktykantów, nie stanowią służby uprawnionej do zaliczania w emeryturę.“

Co do różnicy w punkcie 2gim wykazanej Wydział krajowy zgadza się ze zdaniem komisji edukacyjnej, aby wszystkim zastępcom czy z kwalifikacją nauczycielską czy to bez niej, zaliczano do służby lata na zastępstwie spędzone, słusznie jednak wyraźnie dodaje, iż zaliczać należy czas ten tylko takim suplentom, którzy później zostali etatowymi nauczycielami a to dopiero przy wymiarze emerytury, z czego wynika, że lata na zastępstwie spędzone nie nadają prawa do pobierania za ten czas ani dodatku służbowego ani dodatków pięcioletnich, co też i komisya edukacyjna w sprawozdaniu swem miała na myśli. Dodać także należy, że jeśli jest mowa o latach, na zastępstwie spędzonych, tedy rozumieć należy, tylko lata bez przerwy w ciągu z służbą rzeczywistą spędzone, zaczem idzie, iż gdyby zastępca nauczyciela czy to z własnej woli, czy z własnej winy uwolniony był od służby, a w jakiś czas potem znowu był przyjęty na zastępcę i pełnił w tym charakterze obowiązki aż do utrzymania posady rzeczywistego nauczyciela, tylko te lata na nowo

rozpoczętej w zastępstwie służby nie zaś lata przed przerwą, do emerytury miały być zaliczone. Te tedy uwagi mając na względzie komisya edukacyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. rząd, aby wyjednał prawo, na mocy którego zaliczanoby nauczycielom szkół średnich przenoszonym w stan spoczynku, lata bez przerwy nie z własnej winy pochodzącej ze służbą etatową w zastępstwie nauczycielskiem spędzone, jako czas służby rządowej spędzonej w zawodzie nauczycielskim.

W tej sprawie przekazał W. Sejm komisji edukacyjnej petycję grona nauczycielskiego gimnazjum w Złoczowie l. 55 S. i która z wnioskiem powyższym jest załatwiona.

We Lwowie dnia 18 września 1878.

Majer
przewodniczący.

Zygmunt Sawczyński
sprawozdawca.

